

Dzieci w Irlandii Północnej będą głodne podczas wakacji?

2 kwietnia 2023

Gdy znany piłkarz Manchesteru United Marcus Rashford wpłynął na rząd Borisa Johnsona w 2020 roku, by ten zaczął przyznawać bony żywnościowe w trakcie szkolnych wakacji, wiele rodzin w UK mogło odetchnąć z ulgą i cieszyć się czasem wolnym ze swoimi pociechami. Teraz jednak władze Irlandii Północnej wycofały się z dotowania posiłków dla dzieci z mniej zamożnych rodzin, twierdząc, że w budżecie nie ma na to pieniędzy.

W 2020 roku rząd Borisa Johnsona, po interwencji znanego piłkarza Manchesteru United i reprezentanta Anglii Marcusa Rashforda, ugiął się i postanowił przywrócić darmowe vouchery na zakup żywności dla dzieci z najbiedniejszych rodzin w trakcie szkolnych wakacji. Dzięki temu dzieci, które na co dzień otrzymują darmowe obiady, były zabezpieczone pod względem wyżywienia na czas letnich wakacji, przerw w okresie Świąt Bożego Narodzenia i Świąt Wielkanocnych, a także na czas półsemestralnych przerw szkolnych.

W Irlandii Północnej mniej zamożne rodziny otrzymywały stosowne wsparcie od lipca 2020 roku, a z dopłat do posiłków w czasie przerw od zajęć w szkołach korzystało aż 96 000 dzieci. To około 30 proc. całej populacji szkolnej, biorąc pod uwagę, że według najnowszych danych za rok szkolny 2022/2023 prawo do bezpłatnych posiłków w szkole ma w Irlandii Północnej ponad 96 300 dzieci. W czasie wakacji szkolnych rodziny otrzymywały 27 GBP dopłaty na każde dziecko co dwa tygodnie i była to znacząca pomoc dla rodziców osiągających niskie dochody, a chcących odpowiednio żywić swoje dzieci także poza szkołą.

Niestety Departament Edukacji poinformował, że jest zmuszony zakończyć program wspierania rodzin w zakresie żywienia dzieci w trakcie wakacji szkolnych, ponieważ „w budżecie nie ma już

na to funduszy”. Byłej minister edukacji Michelle McIlveen udało się jeszcze przedłużyć program finansowania najbiedniejszych rodzin do końca marca 2023 roku, ale teraz dopłaty ostatecznie zostaną zniesione.

Brak dopłat do posiłków dla dzieci korzystających na co dzień z darmowych obiadów w szkołach został generalnie negatywnie przyjęty przez nauczycieli i dyrektorów szkół, którzy wiedzą, że posunięcie to bardzo dotknie rodziny borykające się obecnie z kryzysem kosztów utrzymania. „Dla banków żywności to będzie prawdopodobnie stanowiło efekt domina. Rodziny przyzwyczały się do dofinansowania, włączają je do planowania finansowego, w codziennych posiłkach i ogrzewaniu domów” – mówi Gary Matthewson z Holy Family Primary and Nursery School. I dodaje: „Jest to związane z faktem, że budżet przeznaczony na edukację w Irlandii Północnej jest niewystarczający. To początek tego, co będzie wyjątkowo trudnym rokiem finansowym, a być może jeszcze dalej”.

Niestety, likwidacja dotacji do posiłków w czasie wakacji szkolnych dla dzieci pochodzących z najbiedniejszych gospodarstw domowych to jedna z kilku złych wiadomości dla rodziców na nadchodzący rok budżetowy. Departament edukacji poinformował także, że nie jest już w stanie dłużej finansować programu ochrony zdrowia psychicznego i poradnictwa dla dzieci w szkołach podstawowych o nazwie „Happy Healthy Minds”. Dodatkowo z końcem marca kończy się finansowanie programu pomocy dzieciom w nauce po pandemii Covid-19 o nazwie „Engage”. „Będziemy bazować na pozytywnych efektach obu programów, które miały fundamentalne znaczenie w zakresie pomocy naszym dzieciom i młodzieży w radzeniu sobie ze skutkami pandemii” – czytamy jedynie w oświadczeniu DE.

Moment, w którym Departament Edukacji ogłosił, że nie będzie już więcej pomagał mniej zamożnym rodzinom w wyżywieniu dzieci w okresie szkolnych wakacji, został mocno skrytykowany przez związek zawodowy NIPSA, reprezentujący ponad 8 000 pracowników sektora edukacji. „Urzednicy departamentu byli świadomi od

jakiegoś czasu, że nie będą w stanie tego sfinansować, ale cynicznie czekali aż do teraz, aby to ogłosić. Społeczeństwo ocenia się po tym, jak traktuje swoich najbardziej bezbronnych obywateli, a ta decyzja jest aktem oskarżenia względem nas. Ile jeszcze osób ma zostać narażonych na okrutne i szkodliwe decyzje, zanim zażąda się zmian?” – pyta retorycznie Alan Law, zastępca sekretarza związku.

Autorstwo: Marek Piotrowski

Źródło: PolishExpress.co.uk